

Sygn. akt: I C 459/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Grzegorz Kowolik
Protokolant:	Stażysta Sara Sumisławska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2014 r.

sprawy z powództwa Publicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O.

przeciwko A. O.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. O. na rzecz Publicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O. kwotę 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23.03.2011 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego A. O. na rzecz Publicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O. kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów opłaty sądowej, kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt I C 459/13

UZASADNIENIE

Pismem, nadanym w dniu 22 marca 2013 r., które wpłynęło do tutejszego Sądu dnia 25 marca 2013 roku Publiczny (...) Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzkie Centrum Medyczne w O. wniósł o zasądzenie od A. O. kwoty 17.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 marca 2011 r. do dnia zapłaty i kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwany w okresie od 18 lutego 2011 r. do 25 lutego 2011 r. przebywał u powoda na Oddziale Kardiologii. Pozwany nie posiadał uprawnień do bezpłatnego leczenia, w związku z czym wystawiono fakturę z datą płatności 22 marca 2011 r. Pozwany odebrał osobiście fakturę i wskazał adres do doręczeń w Polsce. Jednocześnie pozwany wpłacił kwotę 3.606,47 zł i wniósł jednocześnie o rozłożenie świadczenia na raty. Pozwany mimo wezwania do zapłaty nie uiścił reszty kwoty wskazanej w rachunku.

W dniu 27 marca 2013 r. Referendarz Sądowy w tutejszym Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 291/13 zasądając całość dochodzonego przez powoda świadczenia.

Pozwany otrzymał w dniu 9 kwietnia 2013 r. wyżej wskazany nakaz zapłaty i w dniu 12 kwietnia 2013 r. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie strony powodowej jest przedawnione, bowiem powód wytoczył, jego zdaniem, powództwo w dniu 25 marca 2013 r. a zgodnie z przepisem art. 734 k.c. w związku z przepisem art. 750 i 751 k.c. roszczenie przedawniało się z upływem lat dwóch, czyli w dniu 23 marca 2013 r.. Jednocześnie wskazał, że żądanie odsetek jest nieuzasadnione, bowiem pozwany nigdy nie otrzymał not odsetkowych, wniósł o skierowanie sprawy do mediacji. Ponadto wskazał, że obiecano mu rozłożenie świadczenia na raty, jednak będąc kilkakrotnie w szpitalu dowiadywał się o swój wniosek i nie uzyskał odpowiedzi.

W odpowiedzi na sprzeciw, strona powodowa podtrzymała twierdzenia wskazane w pozwie. Wskazała, że wbrew twierdzeniom pozwanego, umowa o świadczenie usług medycznych nie jest umową podobną do umowy zlecenia, lecz odrębnym typem umowy opisanym w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i okres przedawnienia wynosi 3 lata, a bieg terminu przedawnienia został ponadto przerwany przez uznanie roszczenia przez pozwanego w drodze wpłaty części świadczenia w dniu 18 marca 2013 r.

Ponadto zgodnie z Uchwałą Sejmiku Województwa (...) z dnia 28 września 2010 r., Zarząd Województwa ma uprawnienie, a nie obowiązek, aby rozłożyć świadczenie na raty. Natomiast na podstawie przepisu art. 481 k.c. odsetki należały się stronie powodowej bez odrębnych wezwań pozwanego do zapłaty.

Mimo skierowania sprawy do mediacji na rozprawie w dniu 26 czerwca 2013 r., strony nie doszły do porozumienia.

Na rozprawie z dnia 14 marca 2014 r. pozwany wskazał, że byłby skłonny zapłacić świadczenie na rzecz powoda, ale bez odsetek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach 18 lutego 2011 r. do 25 lutego 2011 r. pozwany przebywał u powoda na Oddziale Kardiologicznym. Wykonano mu szereg badań, zastosowano środki farmakologiczne i zużyto środki sanitarne. Pozwany nie miał uprawnień do leczenia bezpłatnego i poinformował o tym powoda. Powód wystawił w dniu 28 lutego 2013 r. fakturę VAT nr. Ru – 2011-02- (...) na kwotę 20.606,47 zł z datą płatności na dzień 22 marca 2011 r., którą pozwany odebrał osobiście.

Dowód:

faktura VAT, k. 5,

karta przyjęć pacjenta, k. 6-8,

dowód z przesłuchania stron – pozwanego A. O., k. 59.

Pozwany nie był w stanie zapłacić świadczenia jednorazowo i po konsultacji z pracownikiem strony powodowej wpłacił kwotę 3.606,47 zł w dniu 18 marca 2011 r. i złożył w tym samym dniu wniosek o rozłożenie świadczenia na raty w kwocie po 708, 33 zł w maksymalnym terminie 2 lat. Jego wniosek pismem z dnia 19 kwietnia 2011 r. został przesłany do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w O.. Pozwany został o tym fakcie poinformowany pismem z dnia 19 września 2011 r. skierowanym na adres pozwanego w Niemczech wskazany na fakturze.

Dowód:

wniosek pozwanego do strony pozwanej, k. 10,

pismo strony powodowej do Urzędu Marszałkowskiego w O., k. 47,

pismo strony powodowej z dnia 19.09.2011 r., k. 48,

dowód z przesłuchania stron – pozwanego A. O., k. 59.

Zgodnie z § 3 ust. 1 punkt 1) uchwały nr XLVIII/500/2010 Sejmiku Województwa (...) z dnia 28 września 2010 r. organem uprawnionym do udzielenia ulgi był Zarząd Województwa w przypadku należności przekraczających pięciokrotnie przeciętnego wynagrodzenie w stosunku do jednego dłużnika rocznie. Zgodnie z § 5 wyżej wskazanego rozporządzenia organ uprawniony na wniosek dłużnika, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem dłużnika lub interesem publicznym, a w szczególności możliwościami płatniczymi dłużnika oraz uzasadnionym interesem jednostki organizacyjnej, może rozłożyć na raty płatność całości lub części należności. Wedle § 8 wyżej wskazanej uchwały od należności, którą rozłożono na raty, nie pobiera się odsetek za zwłokę za okres od dnia złożenia wniosku do dnia upływu terminu zapłaty.

Dowód:

uchwała nr XLVIII/500/2010 z dnia 28 września 2010 r. Sejmiku Województwa (...), k. 44-46,

Strona powodowa dwukrotnie w 2011 r., czterokrotnie w 2012 r. i raz w 2013 r. wystawiała noty odsetkowe, wysyłane na adres wskazany na fakturze, jednak korespondencja wracała z adnotacją, że adresat był nieznany. Pismem z dnia 21 lutego 2013 r., skierowanym na adres w Polsce, strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty świadczenia z odsetkami w terminie 14 dni pod rygorem skierowania sprawy do Sądu. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 26 lutego 2013 r. W odpowiedzi na powyższe pismo, pozwany w piśmie z dnia 11 marca 2013 r. wskazał, że jest zaskoczony takim obrotem sprawy, bowiem czekał na decyzję Urzędu Marszałkowskiego i mimo kilkakrotnych zapytań, kazano mu czekać na decyzję, której nigdy nie otrzymał. Wniósł o rozłożenie świadczenia na cztery płatne co 2 miesiące raty i umorzenie odsetek.

Dowód:

dowód z przesłuchania stron – pozwanego A. O., k. 59,

wezwanie zbiorcze do zapłaty, k. 9,

odpowieź pozwanego na wezwanie do zapłaty, k. 27,

noty odsetkowe, k. 49-55.

Pozwany zarabia obecnie 2.500 zł brutto, nie ma nikogo na utrzymaniu i mieszka z rodzicami.

Dowód:

dowód z przesłuchania stron – pozwanego A. O., k. 59.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony i dowodzie z przesłuchania pozwanego. Stan faktyczny był między stronami co do zasady bezsporny. Pozwany nie kwestionował, że korzystał ze świadczeń strony powodowej i nie posiadał ubezpieczenia zdrowotnego. Natomiast pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz fakt bezzasadnego naliczania odsetek w sytuacji, gdy złożył wniosek o rozłożenie świadczenia na raty.

W przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę, w ramach której strona powodowa miała świadczyć usługi medyczne w stosunku do pozwanego, a pozwany miał za te usługi zapłacić. Nietrafny jest pogląd strony powodowej,

że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umową o świadczenie usług medycznych regulowaną przepisami ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Jak sama nazwa ustawy wskazuje, dotyczy ona świadczeń udzielanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, a w niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której pozwany nie był osobą ubezpieczoną, a więc regulacje tej ustawy nie mogą obejmować stosunku prawnego łączącego strony. Tym samym należy przyznać rację pozwanemu, że do niniejszej umowy będą miały zastosowanie odpowiednio przepisy o zleceniu, na podstawie przepisu art. 750 k.c. Ten ostatni przepis stanowi, że do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jak się podnosi w doktrynie (Katarzyna Kopaczyńska – Pieczeniak, w pod red. A. Kidyby, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna. Lex 2010, komentarz do art. 750 k.c.), przykładami umów, do których przepis art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, są, między innymi, umowy o nauczanie, o wychowanie, o sprawowanie opieki, o pielęgnowanie, o świadczenie usług medycznych, zawierane w szczególności z różnego rodzaju prywatnymi placówkami oświatowymi i wychowawczymi (przedszkolami, szkołami), zakładami leczniczymi, opiekuńczymi, korepetytorem, lekarzem, pielęgniarką, opiekunką do dziecka.

Przepis art. 735 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Przepis kolejnego paragrafu wyżej wskazanego artykułu stanowi, że jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

Zgodnie z przepisem art. 744 k.c., w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych.

Wedle przepisu art. 742 k.c., dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym.

W niniejszej sprawie poza sporem jest, że pozwany wiedział, że jest zobowiązany do poniesienia kosztów leczenia, bowiem nie był osobą ubezpieczoną. Strona powodowa wystawiła rachunek, który obejmował koszty wykonanych świadczeń i koszty zużytych materiałów. W rachunku wskazano termin płatności na dzień 22 marca 2011 r. i kwotę 20.606,47 zł. Rachunek ten pozwany odebrał osobiście i był zobowiązany do jego zapłaty w terminie. Przed terminem płatności, pozwany w dniu 18 marca 2011 r. uiścił kwotę 3.606,47 zł. W rezultacie do zapłaty pozostała kwota 17.000 zł dochodzona pozwem.

Przechodząc do zarzutu pozwanego, iż roszczenie powoda w stosunku do niego jest przedawnione, należy stwierdzić, że zarzut ten jest bezzasadny. W niniejszej sprawie będzie miał zastosowanie przepis art. 751 k.c., który stanowi, że z upływem lat dwóch przedawniają się:

- 1) roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom;
- 2) roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Wbrew twierdzeniom strony powodowej, pozwany nie przerwał biegu przedawnienia, bowiem swoje świadczenie spełnił w dniu 18 marca 2011 r., a więc jeszcze przed rozpoczęciem biegu tego terminu.

Jednakże strona powodowa przedstawiła dokumenty, potwierdzone pieczęcią z datą doręczyтеля pocztowego, że pozew w niniejszej sprawie nadała w palcówce operatora pocztowego w dniu 22 marca 2013 r., a pozew wpłynął do Sądu w dniu 25 marca 2013 r. Skoro w stosunku prawnym między stronami przepisy k.c. przewidują dwuletni termin przedawnienia roszczenia, to kończył się on z upływem dnia 22 marca 2013 r. Przepis art. 112 k.c. stanowi, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada

początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca. Jednakże przy obliczaniu wieku osoby fizycznej termin upływa z początkiem ostatniego dnia. Natomiast przepis art. 120 § 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Wedle przepisu art. 123 § 1 punkt 1) k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Stosując natomiast przepis art. 165 § 2 k.p.c., który stanowi, że oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu, należy przyjąć, że strona powodowa podjęła czynność przed Sądem w dniu 22 marca 2013 r. w celu dochodzenia roszczenia, a więc skutecznie przerwała bieg terminu przedawnienia roszczenia.

Przechodząc do kwestii wniosku pozwanego o rozłożenia świadczenia na raty i problemu odsetek, należy zauważyć, że pozwany rzeczywiście taki wniosek złożył, a strona powodowa prawidłowo przekazała go do Zarządu Województwa (...), bowiem wysokość świadczenia pozwanego przekraczała zgodnie z przepisem § 3 ust. 1 punkt 1) uchwały nr XLVIII/500/2010 Sejmiku Województwa (...) z dnia 28 września 2010 r., kwotę, w stosunku do której decyzję mógł samodzielnie podjąć dyrektor strony powodowej. Zgodnie z powyższą uchwałą, dopiero decyzja pozytywna w przedmiocie rozłożenia świadczenia na raty powodowała wstrzymanie naliczania odsetek (§ 8 wyżej wskazanej uchwały). Poza tym Zarząd Województwa (...) mógł, ale nie musiał rozłożyć świadczenie pozwanego na raty. To na pozwanym, zgodnie z art. 6 k.c., który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, ciążył obowiązek wykazania, że uzyskał zgodę na rozłożenie jego świadczenia na raty, a pozwany tego nie dokonał.

Skoro pozwany nie wykonał świadczenia w terminie i nie uzyskał od wierzyciela rozłożenia świadczenia na raty, pozostawał w zwłoce z płatnością swojego zobowiązania. W rezultacie stronie powodowej należały się odsetki.

Orzeczenie o odsetkach uzasadnia przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei przepis § 2 wyżej wspomnianego artykułu stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Chwilę, w której dłużnik dopuszcza się opóźnienia, określić należy na podstawie art. 476 k.c. Przepis ten wskazuje na obiektywny stan faktyczny, który jest podstawą postawienia dłużnikowi zarzutu nieterminowego wykonania zobowiązania. Dłużnik dopuszcza się zatem zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stosownie do sposobu oznaczenia terminu, w którym dłużnik powinien zobowiązanie wykonać, zobowiązania dzielimy na terminowe i bezterminowe. Zobowiązaniem terminowym będzie to zobowiązanie, którego termin wykonania wynika z umowy, ustawy, orzeczenia sądu, decyzji właściwego organu (por. wyrok NSA W. z 29 września 2004 r., Mon. Pod. 2004, nr 11, s. 2) lub właściwości danego stosunku prawnego. Natomiast do grupy zobowiązań bezterminowych będziemy kwalifikować te zobowiązania, których wykonanie powinno nastąpić dopiero po wyrażeniu przez wierzyciela stosownej woli w wezwaniu (por. L. Stecki, Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, Poznań 1970, s. 22).

W niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia ze zobowiązaniem terminowym, wynikającym z rachunku wystawionego pozwanemu. Strona powodowa nie musiała więc wzywać pozwanego do zapłaty, aby uczynić wierzytelność wymagalną i Sąd zasądził odsetki od dnia następnego od daty wymagalności zobowiązania pozwanego, czyli od dnia 23 marca 2011 r.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego, że strona powodowa nie doręczała mu not odsetkowych na prawidłowy adres i że zwodziła go, aby uzyskać wysokie odsetki od zobowiązania. Jak już wyżej wskazano, pozwany znał termin płatności zobowiązania i wierzyciel nie miał obowiązku wzywać go ponownie do jego wykonania. Ponadto pozwany bez decyzji Zarządu mógł spłacać zobowiązanie w zaproponowanych przez siebie ratach i gdyby spłacał raty zgodnie z własną propozycją, to do wytoczenia powództwa już by je spłacił. Pozwany nie uścił na rzecz strony powodowej żadnej kwoty na poczet spłaty swojego zobowiązania, więc powyższe zarzuty w stosunku do strony powodowej są bezzasadne.

Co do sugestii pozwanego, aby rozłożyć świadczenie na raty i umorzyć odsetki, to Sąd skierował sprawę do mediacji, ale strony nie doszły do porozumienia. Jednocześnie biorąc pod uwagę sytuację majątkową i rodzinną pozwanego, ma on zdolność do zaciągnięcia pożyczki w instytucjach finansowych i jednorazowej spłaty zobowiązania, brak więc było podstaw do rozłożenia pozwanego na raty zgodnie z dyspozycją przepisu art. 320 k.p.c.

W rezultacie Sąd uwzględnił w całości dochodzone roszczenie.

Natomiast orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnia przepis art. 98 k.p.c., gdyż strona powodowa wygrała postępowanie w całości w stosunku do pozwanego. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wedle przepisu art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty postępowania składała się opłata od pozwu w kwocie 850 zł, kwota 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona na podstawie przepisu § 6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.